

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Nakle nad Notecią III Wydział Rodzinny i Nieletnich w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Wojciech Kokociński

Protokolant: Daria Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2015 roku w Nakle nad Notecią

na rozprawie sprawy

z powództwa małoletniego N. K. reprezentowanego przez matkę A. S. oraz R. K.

przeciwko R. K. (1)

o zasądzenie alimentów

I. zasądza od pozwanego R. K. (1) alimenty na rzecz małoletniego N. K. w kwocie 450 (czterysta pięćdziesiąt) złotych miesięcznie płatnej z góry do dnia 5-tego każdego miesiąca do rąk matki dziecka A. S. z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, począwszy od dnia 19 maja 2015 roku;

II. zasądza od pozwanego R. K. (1) alimenty na rzecz R. K. w kwocie 650 (sześćset pięćdziesiąt) złotych miesięcznie płatnej z góry do dnia 5-tego każdego miesiąca do rąk powódki R. K. z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, począwszy od dnia 19 maja 2015 roku;

III. w pozostałym zakresie powództwa oddala;

IV. nie obciąża pozwanego kosztami sądowymi, od uiszczenia których zwolnieni byli powodowie obciążając nimi Skarb Państwa;

V. nie obciąża pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz powodów;

VI. wyrokowi w punkcie I i II nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sędzia Sądu Rejonowego

Wojciech Kokociński

UZASADNIENIE

Dnia 19 maja 2015 roku do Sądu Rejonowego w Nakle nad Notecią wpłynął pozew małoletnich N. K. i R. K. reprezentowanych przez matkę A. S. przeciwko R. K. (1) o zasądzenie alimentów na rzecz małoletniego N. K. w kwocie 800 zł miesięcznie, płatnej z góry do dnia 5-tego każdego miesiąca oraz na rzecz małoletniej R. K. w kwocie 1.000 zł miesięcznie, płatnej z góry do dnia 5-tego każdego miesiąca. W uzasadnieniu pozwu matka małoletnich powodów wskazała m. in., że dzieci zamieszkują wspólnie z nią (małoletni N. ponownie od kilku miesięcy po tym jak wcześniej przebywał u ojca), średni miesięczny koszt utrzymania córki wynosi ok. 1.700 zł natomiast syna ok. 1.500 zł, pozwany nie poczuwa się do alimentowania dzieci, aktualnie wszystkie wydatki z tym związane spoczywają na jej osobie, pozwany pracuje jako kierowca busa, zarabia ok. 1.600 zł miesięcznie jednakże jego rzeczywiste zarobki kształtują się na poziomie ok. 2.000 - 2.500 zł miesięcznie, prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z konkubiną. A. S. podała,

że ona utrzymuje się z działalności gospodarczej w postaci wynajmu pokoi hotelowych z czego osiąga miesięczny dochód w wysokości 3.000 zł. Matka małoletnich powodów podkreśliła, że żądane kwoty alimentów są umiarkowane, proporcjonalne do usprawiedliwionych potrzeb dzieci oraz zarobkowych i majątkowych możliwości pozwanego, stąd powództwo powinno być w całości uwzględnione.

Na rozprawie matka małoletnich powodów podtrzymała pozew i sprecyzowała, że alimenty miałyby być płatne od dnia wniesienia powództwa tj. od 19 maja 2015 r. Dodatkowo ze względu na osiągnięcie w dniu 25 października 2015 r. pełnoletności przez R. K. w toku rozprawy w dniu 24 listopada 2015 r. oświadczyła ona, że podtrzymuje w całości pozew złożony w jej imieniu przez przedstawiciela ustawowego.

Pozwany uznał powództwo do kwot alimentów po 300 zł miesięcznie na każde z dzieci w pozostałym zakresie wnosząc o jego oddalenie.

Sąd ustalił i zważył, co następuje.

Małoletni N. K. ur. (...) i R. K. (2) ur. (...) są dziećmi A. S. i pozwanego R. K. (1) urodzonymi w trakcie trwania małżeństwa stron zawartego w dniu 5 lipca 1997 r. Na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 6 listopada 2009 r. w sprawie XC 1319/09 małżeństwo A. S. i R. K. (1) zostało rozwiązane przez rozwód bez orzekania o winie i jednocześnie w wyroku tym Sąd powierzył A. S. wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi dziećmi N. K. i R. K. ograniczając R. K. (1) władzę rodzicielską nad dziećmi do prawa współdecydowania o wszystkich istotnych sprawach dzieci dotyczących osoby i majątku. Od pozwanego R. K. (1) ustalono także alimenty na rzecz córki R. w kwocie 350 zł miesięcznie i na rzecz syna N. w kwocie 300 zł miesięcznie, tj. łącznie 650 zł miesięcznie, płatne do rąk matki dzieci do dnia 15-tego każdego miesiąca. Postanowieniem Sądu Rejonowego w Nakle nad Notecią z dnia 3 listopada 2011 r. w sprawie I. N. 200/10 zmieniono punkt 2 wyroku rozwodowego Sądu Okręgowego w Bydgoszczy w sprawie XC 1319/09 w ten sposób, że wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim N. K. powierzono ojcu R. K. (1) ograniczając matce władzę rodzicielską nad synem do prawa współdecydowania o istotnych sprawach dziecka dotyczących osoby i majątku. Z uwagi na fakt, że małoletni N. zamieszkał z ojcem a R. K. (2) pozostała z matką wyrokiem Sądu Rejonowego w Nakle nad Notecią z dnia 7 marca 2012 r. w sprawie III RC 3/12 ustalono, że obowiązek alimentacyjny pozwanego wobec dzieci ustalony na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 6 listopada 2009 r. w sprawie XC 1319/09 wygasł z dniem 1 listopada 2011 r., każdy z rodziców zobowiązał się bowiem do ponoszenia całkowitych kosztów utrzymania tego dziecka, z którym na stałe zamieszkiwał. Postanowieniem Sądu Rejonowego w Szubinie Wydziału Zamiejscowego z siedzibą w N. z dnia 16 września 2014 r. sygn. akt VII Nsm 308/13 zmieniono z kolei postanowienie Sądu Rejonowego w Nakle nad Notecią z dnia 3 listopada 2011 r. w sprawie I. N. 200/10 i ponownie powierzono wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim N. K. matce A. S. ograniczając R. K. (1) władzę rodzicielską nad synem do prawa współdecydowania o wszystkich istotnych sprawach dziecka. Przedmiotowe postanowienie uprawomocniło się w dniu 11 maja 2015 r. i od tego czasu małoletni N. pozostaje pod opieką matki.

Dowód: zeznania matki małoletniego powoda A. S. /k.48-49 akt/;

kopia wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 6 listopada 2009 r. sygn. akt

XC 1319/09 /k.7 akt/;

odpis zupełny aktu urodzenia R. K. /k.8 akt/;

odpis zupełny aktu urodzenia małoletniego N. K. /k.9 akt/;

kopia postanowienia Sądu Rejonowego w Szubinie Wydziału Zamiejscowego z

siedzibą w N. z dnia 16 września 2014 r. sygn. akt VII Nsm 308/13;

informacje z systemu PESEL-SAD o małoletnim powodzie, jego matce, powódce i

pozwany /k.11-14 akt/;

akta VII Nsm 308/13 Sądu Rejonowego w Szubinie Wydział Zamiejscowy z siedzibą

w N.;

akta III RC 3/12 Sądu Rejonowego w Nakle nad Notecią;

akta XC 1319/09 Sądu Okręgowego w Bydgoszczy.

Małoletni N. K. i R. K. (2) zamieszkują wraz z matką A. S. w domu położonym w P. przy ul. (...) stanowiącym wyłączną własność matki dzieci. Koszty związane z utrzymaniem mieszkania pokrywa w całości A. S. ponosząc z tego tytułu opłaty w wysokości 400 zł rocznie za podatek od nieruchomości, prąd ok. 200 zł miesięcznie, woda i ścieki 65 zł co miesiąc, abonament TV 50 zł miesięcznie, do tego zakup opału w sezonie grzewczym. Od chwili powrotu małoletniego N. do matki w maju 2015 r. A. S. na co dzień troszczy się o niego, opiekuje nim i wychowuje go starając się zapewnić mu w miarę możliwości jak najlepsze warunki, przy czym pozwany wykazuje zainteresowanie synem i utrzymuje z nim stały kontakt, gdyż małoletni spędza u ojca zwykle co drugi weekend od piątku do niedzieli. Powódka R. K. (2) od momentu rozvodu rodziców może liczyć praktycznie tylko i wyłącznie na swoją matkę A. S., która się nią zajmuje, utrzymuje ją oraz wspiera w trudnych chwilach natomiast pozwany nie interesuje się sytuacją córki i nie utrzymuje z nią kontaktów, jedynie ostatnio na 18-te urodziny dał córce 300 zł oraz pamiątkę. Matka powodów ma 36 lat, prowadzi działalność gospodarczą w postaci wynajmu pokoi, z czego uzyskuje około 3.000 zł miesięcznie, do tego otrzymuje także co miesiąc kwotę 700 zł z tytułu zawartej umowy najmu nieruchomości na której mieści się skup złomu. Poza wspomnianymi dochodami A. S. dostaje jeszcze alimenty na małoletniego N. i R. w kwotach po 300 zł miesięcznie na każdego z nich, które pozwany płaci tytułem zabezpieczenia w przedmiotowej sprawie, począwszy od dnia 1 czerwca 2015 r. Matka powodów zaciągnęła w ubiegłym roku kredyt w wysokości 130.000 zł w związku z koniecznością spłaty pozwanego z uwagi na dokonany podział majątku wspólnego (A. S. otrzymała dzięki temu na wyłączną własność nieruchomość w której obecnie zamieszkuje wraz z dziećmi) i uiszcza z tego tytułu co miesiąc ratę w wysokości ok. 1.800 zł. Małoletni N. K. ukończył 11 lat, obecnie uczęszcza do V klasy szkoły podstawowej w P., nie posiada żadnego majątku. Małoletni co do zasady jest dzieckiem zdrowym, pozostaje pod kontrolą ortopedy, musi mieć założony stały aparat ortodontyczny, który kosztuje ok. 4.000 zł, po tym jak ponownie zamieszkał u matki A. S. była zmuszona kupić mu nową odzież, obuwie albowiem pozwany nie przekazał jej żadnych rzeczy syna, chłopiec dorasta i potrzebuje także określonych wydatków na edukację, leczenie, sport, rozrywkę, wakacje. Na zaspokojenie podstawowych potrzeb dziecka, nie licząc części przypadających na dziecko wydatków związanych z utrzymaniem mieszkania, niezbędna jest kwota około 900 zł miesięcznie (tj. 350 zł na wyżywienie, 150 zł na zakup odzieży, 100 zł na obuwie, 100 zł na leczenie, 50 zł na środki higieny i czystości, 100 zł na edukację, 50 zł na rozrywkę). Powódka R. K. (2) ma 18 lat, uczy się w III klasie szkoły zawodowej w L. w zawodzie fryzjera, praktyki uczniowskie odbywa w B. na O. zwykle przez trzy lub cztery dni w tygodniu. R. K. (2) nie posiada żadnego majątku, z tytułu odbywania praktyk otrzymuje miesięcznie 200 złotych wynagrodzenia, które przeznacza na swoje potrzeby. Powódka dojeżdża do szkoły w L. w ten sposób, że najpierw jedzie busem z P. do N. zwykle z pozwanym dzięki czemu nie płaci za przejazd a potem przesiada się na autobus do L., który kosztuje ok. 3 zł w jedną stronę, natomiast na dojazdy na praktyki powódka kupuje bilet miesięczny, który kosztuje 100 zł. Koszty dojazdu powódki do szkoły i na praktyki pokrywa w całości jej matka, zdarzyło się jednak, że powódka nie zabrała pieniędzy na autobus do L. i pozwany przekazał jej wówczas kwotę ok. 7 zł na bilet. R. K. (2) nie choruje, lecz się prywatnie u dentysty, ostatnio za wizyty zapłaciła ok. 1.300 zł w związku z tzw. leczeniem kanałowym dwóch zębów, czego nie refunduje NFZ. Powódka jest w okresie dojrzewania co wiąże się z jej rozwojem i wzrostem. R. K. (2) poza kosztami dojazdu do szkoły i na praktyki ponosi także inne wydatki związane z edukacją takie jak zakup podręczników, opłaty za ubezpieczenie i komitet rodzicielski, potrzebuje także określonych kwot na zakup odzieży, obuwia, leczenie, rozrywkę, wakacje, co zapewnia jej matka, która w tym roku sfinansowała również córce w całości kurs na prawo jazdy, za co zapłaciła 1.600 zł. Średni miesięczny koszt utrzymania powódki, nie licząc części przypadających na nią wydatków związanych z utrzymaniem mieszkania, zamyka się kwotą ok. 1.200

zł (tj. 350 zł na wyżywienie, 200 zł na zakup odzieży, 100 zł na obuwie, 100 zł na leczenie, 100 zł na środki higieny i czystości, 100 zł na edukację, 150 zł na dojazdy, 100 zł na rozrywkę).

Dowód: zeznania matki małoletniego powoda A. S. /k.48-49 akt/;

zeznania powódki R. K. /k.78-78v akt/;

zeznania pozwanego R. K. (1) /k.78v-79v akt/;

odpis zupełny aktu urodzenia R. K. /k.8 akt/;

odpis zupełny aktu urodzenia małoletniego N. K. /k.9 akt/;

informacje z systemu PESEL-SAD o małoletnim powodzie, jego matce, powódce i

pozwany /k.11-14 akt/;

zestawienie kosztów utrzymania małoletniego N. K. i R.

K. /k.17 akt/;

kopie paragonów dotyczących dokonanych wydatków związanych z utrzymaniem

dzieci przez A. S. w okresie od sierpnia do października 2015 r.

/k.51-57 akt/;

kopia harmonogramu spłaty rat kredytu zawartego przez A. S. /k.59-

60 akt/;

potwierdzenia zapłaty przez A. S. rachunków za energię elektryczną,

wodę, wywóz nieczystości /k.61-63, 67-72 akt/;

kopie decyzji o wysokości podatków od nieruchomości za 2015 r. obciążających

A. S. /k.64-66 akt/;

akta VII Nsm 308/13 Sądu Rejonowego w Szubinie Wydział Zamiejscowy z siedzibą

w N.;

akta XC 1319/09 Sądu Okręgowego w Bydgoszczy.

Pozwany R. K. (1) ma 37 lat, z zawodu jest mechanikiem jednakże nigdy nie pracował w tym charakterze, wiele lat temu był zatrudniony w (...) jako szlifierz, posiada prawo jazdy na autobusy i od dłuższego czasu pracuje jako kierowca, ma także kurs spawacza, ale jest on już nieważny. Pozwany jest zatrudniony na pełen etat na czas nieokreślony w firmie transportowej swoich rodziców na stanowisku kierowca autobusu ze średnim miesięcznym wynagrodzeniem 1.286 zł netto, zazwyczaj obsługuje linię P.-N. w godzinach od 05:30 do 14:30, potem odwozi jeszcze osoby z pracy do miejsca zamieszkania w Ż. i wraca do domu około godz. 17:30. Pozwany nie jeździ za granicę, nie ma dodatkowych kursów w firmie, czasami jest wynajmowany jako kierowca aby np. zawieźć kogoś na dyskotekę za co otrzymuje ok. 50 zł, poza tym nie posiada żadnych innych dochodów. Do 2008 r. kiedy firma rodziców pozwanego zajmowała się jeszcze dowożeniem dzieci do szkoły, obsługą wyjazdów klubów sportowych, zdarzało się, że zatrudnieni w niej kierowcy byli w stanie zarobić nawet do 3.000 zł miesięcznie. R. K. (1) zawarł drugi związek małżeński z L. P., pozwany mieszka wspólnie z żoną i jej córką O. w wieku 11 lat w wynajmowanym mieszkaniu w N. przy ul. (...), żona pozwanego pracuje

w sklepie mięsnym i zarabia ok. 1.500 - 1.600 zł miesięcznie, otrzymuje także alimenty na swoją córkę w kwocie 500 zł miesięcznie. Pozwany wraz z małżonką prowadzą wspólne gospodarstwo domowe, za wynajem mieszkania płacą czynsz w wysokości 460 zł miesięcznie, do tego co miesiąc opłacają także wodę ok. 40 zł, wywóz śmieci 66 zł, nieczystości ok. 70 zł, prąd 178 zł i gaz 226 zł oraz internet i TV 110 zł a także regulują należności za telefony. Pozwany obecnie nie posiada żadnych oszczędności, nie ma samochodu, w 2014 r. otrzymał od A. S. kwotę 130.000 zł z tytułu podziału majątku wspólnego, którą rozdysponował w ten sposób, że 60.000 zł przeznaczył na zakup nieruchomości położonej w S. o powierzchni 1.600 m² która stanowi własność jego i żony L., 30.000 zł pożyczył swojej mamie (pieniądze te zostały już zwrócone ale pozwany zużył je na wkład własny do umowy kredytu), 8.000 zł zapłacił za organizację komunii świętej N. i O. a pozostała część została wydana na bieżące utrzymanie, wakacje oraz spłatę wcześniejszych zobowiązań. W dniu 24 września 2015 r. R. K. (1) wspólnie z żoną zawarł z Bankiem (...) S.A. umowę o kredyt mieszkaniowy na kwotę 236.625 zł na budowę domu jednorodzinnego w miejscowości S. na okres 360 miesięcy z ratą miesięczną 1.200 zł, z tym, że aktualnie pozwany co miesiąc płaci z tego tytułu ok. 300 - 400 zł albowiem dom jest w trakcie budowy i pełną wysokość raty bank będzie pobierał dopiero po zakończeniu robót. Pozwany poza kwotą 300 zł miesięcznie którą przekazuje tytułem zabezpieczenia na utrzymanie córki R. nie wspomaga matki dziecka w żaden dodatkowy sposób w jej utrzymaniu, nie utrzymuje kontaktów z córką, nie wykazuje zainteresowania jej losem, widuje się z powódką jedynie w busie kiedy jedzie ona do szkoły, natomiast z synem N. K. utrzymuje stały kontakt, małoletni spędza u niego zwykle co drugi weekend, pozwany wówczas utrzymuje syna, kupuje mu dodatkowe rzeczy (w tym roku zakupił synowi dresy, buty, plecak i piórniki), zabiera na wspólne wakacje, co miesiąc przekazuje także matce na utrzymanie małoletniego powoda kwotę 300 zł zabezpieczenia.

Dowód: zeznania matki małoletniego powoda A. S. /k.48-49 akt/;

zeznania powódki R. K. /k.78-78v akt/;

zeznania pozwanego R. K. (1) /k.78v-79v akt/;

informacje z systemu PESEL-SAD o małoletnim powodzie, jego matce, powódce i pozwanym /k.11-14 akt/;

zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu R. K. (1) /k.26 akt/;

potwierdzenia zapłaty przez pozwanego i jego żonę rachunków za gaz, energię elektryczną, czynszu za mieszkanie, opłat za wodę, wywóz śmieci i kanalizację /k.27-36 akt/;

oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania R.

K. /k.41-42 akt/;

umowa o kredyt mieszkaniowy zawarta w dniu 24 września 2015 r. przez pozwanego

i jego żonę z Bankiem (...) S.A. na kwotę 236.625 zł na budowę domu

jednorodzinnego w miejscowości S. na okres 360 miesięcy z ratą

miesięczną 1.200 zł zabezpieczonego hipoteką na przedmiotowej nieruchomości

/k.78 akt/;

akta VII Nsm 308/13 Sądu Rejonowego w Szubinie Wydział Zamiejscowy z siedzibą

w N.;

akta XC 1319/09 Sądu Okręgowego w Bydgoszczy.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: dokumentów w postaci: kopii wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 6 listopada 2009 r. sygn. akt XC 1319/09 /k.7 akt/, odpisu zupełnego aktu urodzenia R. K. /k.8 akt/, odpisu zupełnego aktu urodzenia małoletniego N. K. /k.9 akt/, kopii postanowienia Sądu Rejonowego w Szubinie Wydziału Zamiejscowego z siedzibą w N. z dnia 16 września 2014 r. sygn. akt VII Nsm 308/13, informacji z systemu PESEL-SAD o małoletnim powodzie, jego matce, powódce i pozwanym /k.11-14 akt/, zestawienia kosztów utrzymania małoletniego N. K. i R. K. /k.17 akt/, zaświadczeniu o zatrudnieniu i wynagrodzeniu R. K. (1) /k.26 akt/, potwierdzeń zapłaty przez pozwanego i jego żonę rachunków za gaz, energię elektryczną, czynszu za mieszkanie, opłat za wodę, wywóz śmieci i kanalizację /k.27-36 akt/, oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania R. K. (1) /k.41-42 akt/, kopii paragonów dotyczących dokonanych wydatków związanych z utrzymaniem dzieci przez A. S. w okresie od sierpnia do października 2015 r. /k.51-57 akt/, kopii harmonogramu spłaty rat kredytu zawartego przez A. S. /k.59-60 akt/, potwierdzeń zapłaty przez A. S. rachunków za energię elektryczną, wodę, wywóz nieczystości /k.61-63, 67-72 akt/, kopii decyzji o wysokości podatków od nieruchomości za 2015 r. obciążających A. S. /k.64-66 akt/, umowy o kredyt mieszkaniowy zawartej w dniu 24 września 2015 r. przez pozwanego i jego żonę z Bankiem (...) S.A. na kwotę 236.625 zł na budowę domu jednorodzinnego w miejscowości S. na okres 360 miesięcy z ratą miesięczną 1.200 zł zabezpieczonego hipoteką na przedmiotowej nieruchomości /k.78 akt/, akt VII Nsm 308/13 Sądu Rejonowego w Szubinie Wydział Zamiejscowy z siedzibą w N., akt III RC 3/12 Sądu Rejonowego w Nakle nad Notecią, akt XC 1319/09 Sądu Okręgowego w Bydgoszczy a także zeznań matki małoletniego powoda A. S. /k.48-49 akt/, zeznań powódki R. K. /k.78-78v akt/ i zeznań pozwanego R. K. (1) /k.78v-79v akt/.

Przedstawione dokumenty nie budzą wątpliwości, treść tych dokumentów jest jednoznaczna i jasna, zostały sporządzone w przepisanej formie i przez upoważnione do tego organy, nie noszą śladów manipulacji a ich prawdziwość nie była kwestionowana w toku postępowania, dlatego też Sąd uznał je za wiarygodne. Nie dotyczy to jedynie zestawienia miesięcznych kosztów utrzymania powodów, które Sąd uznał za nieco zawyżone (A. S. wskazała w nim, że średni miesięczny koszt utrzymania każdego dziecka wynosi ok. 1.500 zł miesięcznie) i na podstawie zasad logiki, doświadczenia życiowego i aktualnie obowiązujących cen przyjął, że na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb małoletniego powoda niezbędna jest kwota ok. 900 zł miesięcznie a powódki ok. 1.200 zł miesięcznie zgodnie ze szczegółowym wyliczeniem, które zostało przedstawione powyżej.

Sąd dał wiarę zeznaniom **matki małoletniego powoda A. S. /k.48-49 akt/**, **powódki R. K. /k.78-78v akt/** oraz **pozwanego R. K. (1) /k.78v-79 akt/**, gdyż co do zasady są one logiczne, spójne i konsekwentne, wzajemnie się uzupełniają, zarówno matka małoletniego powoda, powódka jak i pozwany dokładnie opisali swoją sytuację rodzinną, materialną i zdrowotną, wydatki i koszty jakie na co dzień ponoszą, w tym związane z utrzymaniem, problemy jakie ich dotyczą, informacje te znalazły potwierdzenie w dokumentach zgromadzonych w aktach sprawy, pomiędzy tymi zeznaniami nie zachodzą istotne sprzeczności, a jedynie różnią się one co do oceny zasadności żądania zasądzenia alimentów na rzecz powodów co nie może dziwić wobec odmiennego stanowiska stron w tym zakresie, zasadniczo nie były kwestionowane, dlatego też Sąd uznał je za wiarygodne. Nie dotyczy to jedynie tej części zeznań A. S., w których podawała ona, że średni miesięczny koszt utrzymania powodów zamyka się łączną kwotą ok. 3.000 zł miesięcznie, zgodnie bowiem z tym co zostało przedstawione powyżej rzeczywiste potrzeby powodów są nieco mniejsze i nie jest konieczne aby co miesiąc przeznaczać na utrzymanie każdego z dzieci aż po 1.500 zł oraz zeznania R. K. (1), w których wspominał on, że był zobowiązany spłacić długi byłej żony, na co przeznaczył już kilkanaście tysięcy złotych, pozwany nie przedstawił bowiem żadnych dowodów na potwierdzenie tej tezy, A. S. zaprzeczyła, aby taka sytuacja miała miejsce, ponadto R. K. (1) sam przyznał, że zobowiązania, które spłacił dotyczyły zarejestrowanej na niego działalności (sklepu) i on figuruje jako dłużnik a nie jego była żona, stąd nie sposób dać wiarę jego twierdzeniom, że są to długi za które powinna odpowiadać A. S..

Zgodnie z art. 133§1 kro rodzice zobowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba, że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów

jego utrzymania i wychowania. Obowiązek ten nie jest ograniczony przez żaden sztywny termin, w szczególności przez termin dojścia alimentowanego do pełnoletniości. Nie jest on związany także ze stopniem wykształcenia. Jedyną okolicznością mającą wpływ na termin wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego jest to, czy dziecko może utrzymać się samodzielnie, co następuje z reguły wówczas, kiedy uzyska stosowne wykształcenie oraz przygotowanie do wykonywania określonego zawodu. Z kolei art. 135 kro stanowi, że zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego, przy czym wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie, w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego. Zakres obowiązku alimentacyjnego jest pochodną dwóch czynników - usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego, pomiędzy tymi przesłankami istnieje ścisła współzależność. Każde dziecko musi mieć zapewnione podstawowe warunki egzystencji w postaci: żywienia zapewniającego jego prawidłowy rozwój fizyczny, stosownej do wieku odzieży, środków na ochronę zdrowia, kształcenie podstawowe i zawodowe oraz na ochronę jego osoby i majątku. Dzieci mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami i to zarówno wtedy, gdy żyją z nimi wspólnie jak i wtedy, gdy żyją oddzielnie, co oznacza, że rodzice powinni zapewnić dziecku warunki materialne odpowiadające tym, w jakich żyją sami. Przez ustawowe określenie „możliwości zarobkowe i majątkowe” należy rozumieć nie tylko zarobki i dochody rzeczywiście uzyskiwane, lecz te zarobki i te dochody, które osoba zobowiązana może i powinna uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych. Ocena możliwości zarobkowych nie może wyrażać się jednak w wymaganiu aktywizacji działalności zarobkowej ponad możliwości fizyczne i zdrowotne z uszczerbkiem dla zdrowia zobowiązanego. Przy ocenie zakresu obowiązku alimentacyjnego należy brać pod uwagę także usprawiedliwione potrzeby własne zobowiązanego. Brak jakichkolwiek zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego wyłącza obowiązek spełnienia świadczeń alimentacyjnych, górną granicę świadczeń alimentacyjnych wyznaczają bowiem możliwości majątkowe i zarobkowe osoby zobowiązanej, choćby nie wystarczały one na pokrycie wszystkich usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego do alimentacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 1972 r., III CRN 470/71). Dodatkowo należy nadmienić, że świadczenia rodzinne uwzględnia się przy określaniu zakresu obowiązku alimentacyjnego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, iż po pierwsze nie ulega żadnej wątpliwości, że małoletni N. K. z racji tego, że ma ukończone 11 lat, uczy się i nie posiada żadnego majątku nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie i to rodzice są nadal zobowiązani do jego utrzymania, tak samo w przypadku powódki R. K., która wprawdzie w październiku tego roku osiągnęła pełnoletniość jednakże nadal uczy się w szkole zawodowej w systemie dziennym, nie zdobyła jeszcze zawodu, nie może podjąć pracy zarobkowej, nie posiada żadnego majątku a wynagrodzenie jakie uzyskuje za praktyki uczniowskie (ok. 200 zł miesięcznie) jest na tyle niskie, że nie starcza na zaspokojenie jej podstawowych potrzeb. Matka dzieci obowiązki rodzicielskie realizuje na co dzień poprzez troszczenie się o wszystkie ich potrzeby - w miarę posiadanych środków finansowych, poprzez swoje codzienne starania o syna i córkę, opiekę nad nimi, wychowywanie ich a ponadto pracuje aby zapewnić sobie i dzieciom jak najlepszy byt. Ojciec dzieci od czerwca tego roku łoży na ich utrzymanie kwoty po 300 zł miesięcznie ustalone tytułem zabezpieczenia alimentów w przedmiotowej sprawie, poza tym utrzymuje z synem N. stały kontakt, interesuje się jego rozwojem, potrzebami, zdarza się, że dodatkowo także coś mu kupuje, natomiast jeżeli chodzi o córkę R. nie wspomaga matki dziecka w żaden sposób w jej utrzymaniu i praktycznie nie wykazuje zainteresowania jej losem, przy czym przekazywane środki pieniężne przez pozwanego na rzecz dzieci nie są wystarczające na pokrycie wszystkich podstawowych potrzeb N. i R.. Należy zauważyć, że sytuacja małoletniego N. i R. od momentu kiedy ponownie pozostają oni wspólnie pod opieką matki A. S. nie jest łatwa, matka dzieci mimo czynionych starań nie jest w stanie z osiągniętych dochodów zaspokoić wszystkich usprawiedliwionych potrzeb dzieci, małoletni N. jest coraz większym chłopcem, jego potrzeby systematycznie wzrastają, ma szereg wydatków związanych z edukacją szkolną, zainteresowaniami, rozrywką, musi mieć założony stały aparat ortodontyczny, który kosztuje ok. 4.000 zł, do tego potrzebuje nowej odzieży, obuwia, stosownego żywienia, leków, z kolei R. K. (2) jest dorastającą kobietą, której potrzeby finansowe są jeszcze większe, uczy się w szkole zawodowej, do której musi dojeżdżać, uczęszcza także

na praktyczną naukę zawodu, którą odbywa poza miejscem zamieszkania, powódka jest w fazie dojrzwania, co powoduje, że intensywnie się rozwija i rośnie, potrzebuje więc określonych kwot na zakup odzieży, obuwia, leczenie, rozrywkę, wakacje, chce rozwijać swoje zainteresowania, w tym roku uczęszcza na kurs prawa jazdy, który w całości sfinansowała jej mama, wszystko to wymaga coraz większych nakładów i środków na utrzymanie powodów, czemu A. S. samodzielnie nie jest w stanie sprostać. Mając na uwadze zeznania matki małoletniego powoda i powódki oraz przedłożone przez nie dokumenty, zasady logiki i doświadczenia życiowego, obecnie obowiązujące ceny podstawowych produktów i w ich świetle rozpatrywane potrzeby chłopca w wieku 11 lat oraz dorastającej dziewczyny w wieku 18 lat należało uznać, że kwoty 800 zł miesięcznie, której matka małoletniego powoda domagała się od ojca dziecka na rzecz syna i 1.000 zł miesięcznie, której domagała się powódka dla siebie były nieco wygórowane, dlatego też zdaniem Sądu na obecnym etapie kwoty 450 zł miesięcznie dla małoletniego N. i 650 zł miesięcznie dla R. powinny być już wystarczające aby zaspokoić potrzeby powodów w niezbędnym zakresie (biorąc pod uwagę wkład pozwanego w zaspokajanie doraźnych potrzeb syna i stałe utrzymywanie z nim kontaktu oraz uzyskiwanie przez powódkę dochodów z praktyk, które powinna przeznaczać na pokrycie swoich potrzeb), które kształtują się na średnim poziomie ok. 900 zł miesięcznie jeżeli chodzi o N. i 1.200 zł miesięcznie w przypadku R., nie licząc części przypadających na dzieci wydatków związanych z utrzymaniem mieszkania (Sąd uznał że na zaspokojenie potrzeb małoletniego powoda niezbędne są w ciągu miesiąca kwoty 350 zł na wyżywienie, 150 zł na zakup odzieży, 100 zł na obuwiu, 100 zł na leczenie, 50 zł na środki higieny i czystości, 100 zł na edukację, 50 zł na rozrywkę a na zaspokojenie potrzeb powódki odpowiednio kwoty 350 zł na wyżywienie, 200 zł na zakup odzieży, 100 zł na obuwiu, 100 zł na leczenie, 100 zł na środki higieny i czystości, 100 zł na edukację, 150 zł na dojazdy, 100 zł na rozrywkę). Podkreślić bowiem należy, że przy ustalaniu wysokości kwoty alimentów na rzecz uprawnionego należy brać pod uwagę także a może i przede wszystkim możliwości majątkowe i zarobkowe zobowiązanego, które wyznaczają górną granicę świadczeń alimentacyjnych. Pozwany w swoich zeznaniach starał się wykazać, że obecnie nie jest w stanie płacić większych kwot niż po 300 zł alimentów na rzecz każdego z dzieci gdyż zarabia jedynie 1.286 zł netto miesięcznie, do tego spłaca kredyt zaciągnięty na budowę domu, opłaca rachunki za mieszkanie, dlatego też tylko takie kwoty może przekazywać na utrzymanie małoletnich powodów. Należy w tym miejscu stanowczo podkreślić, że przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego jednoznacznie stanowią, że o wysokości alimentów decydują nie rzeczywiste zarobki osoby zobowiązanej ale jej możliwości majątkowe i zarobkowe, dlatego też okoliczność, że pozwany aktualnie zarabia kwotę tzw. najniższego miesięcznego wynagrodzenia nie zwalania go z obowiązku alimentacyjnego wobec dzieci jak również nie ma wpływu na jego zakres, gdyż jego możliwości zarobkowe są znacznie wyższe. R. K. (1) z zawodu jest mechanikiem, wprawdzie nigdy nie pracował w tym charakterze jednakże posiada prawo jazdy na autobusy, od wielu lat pracuje jako kierowca, posiada bogate doświadczenie w tym zawodzie, wcześniej kiedy sytuacja firmy jego rodziców była lepsza otrzymywał wyższe wynagrodzenie za wykonywaną pracę, zdaniem Sądu jako kierowca autobusu pozwany powinien w aktualnej sytuacji poszukać innego zatrudnienia a nie ograniczać się tylko i wyłącznie do pracy u swoich rodziców za minimalną pensję krajową, przy doświadczeniu i umiejętnościach, które posiada pozwany jest on w stanie, biorąc pod uwagę aktualną sytuację na rynku pracy osiągać dochody w granicach co najmniej 2.000 zł miesięcznie do około 2.500 zł co pozwoliłoby mu zdobyć wymagane środki na utrzymanie powodów jak również poprawiłoby jego sytuację materialną. Podkreślenia wymaga, że nawet pozwany sam przyznał w swoich zeznaniach, że gdyby podjął pracę w (...) jako kierowca autobusu to już na samym początku otrzymałby pensję w wysokości 1.600 zł netto a do tego mógłby sobie dorobić w nadgodzinach, co już wpłynęłoby na polepszenie jego sytuacji. Nawet pozostając jednak w aktualnej firmie (...) ma przecież możliwość wykonywania poza godzinami pracy dodatkowych kursów, np. w weekendy, zgłaszania się jako kierowca do prywatnych wyjazdów, podejmowania prac dorywczych jako szlifierz i spawacz (tego rodzaju zawody pozwany potrafi wykonywać) co również pozwoliłoby mu zdobyć dodatkowe środki na zaspokojenie potrzeb swoich dzieci. Dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy nie bez znaczenia pozostaje także fakt, że R. K. (1) posiada majątek w postaci nieruchomości położonej w S., którą zakupił za sumę 60.000 zł z otrzymanej w 2014 r. od matki dzieci należnej mu spłaty z tytułu podziału majątku wspólnego w wysokości 130.000 zł (kwotę tą pozwany w całości rozdysponował m. in. na zakup przedmiotowej działki, spłatę zobowiązań, bieżące wydatki itp.), do tego zawarł umowę kredytu na budowę domu na kwotę aż 236.625 zł z miesięczną ratą 1.200 zł, którą będzie zmuszony płacić jak tylko zakończy prace budowlane, te wszystkie działania pozwanego pokazują, że zupełnie nie liczy się on z tym, że pozbawia przez to swoje dzieci należnych im środków utrzymania i stawia na pierwszym miejscu przede wszystkim swoje własne potrzeby. W tym miejscu należy

jednak stanowczo zaznaczyć, że okoliczność, iż pozwany posiada zadłużenie czy debet na koncie bankowym nie ma znaczenia dla ustalania jego możliwości zarobkowych a co za tym idzie wysokości zasądzonych alimentów, jak bowiem podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 listopada 1976 r., III CRN 236/76, niepubl., na wysokość alimentów nie mogą mieć wpływu obciążające pozwanego koszty sądowe i koszty procesu, także zadłużenie bankowe pozwanego nie może powodować ograniczenia małoletniemu powodowi środków utrzymania i wychowania, osoba bowiem na której ciąży obowiązek alimentacyjny musi się z tym liczyć przy podejmowaniu wydatków i ich wysokość planować stosownie do posiadanych możliwości z uwzględnieniem wspomnianego obowiązku alimentacyjnego. Tym samym R. K. (1) nie może powoływać się na obciążające go zobowiązania kredytowe i na tej podstawie domagać się ustalenia jak najniższych alimentów na rzecz dzieci albowiem nie mogą one przez to ponosić negatywnych konsekwencji w postaci niezaspokajania podstawowych potrzeb życiowych tym bardziej, że pozwany decydując się na zawarcie umowy kredytowej doskonale wiedział, że ma na utrzymaniu dwoje dzieci na które musi płacić alimenty. Biorąc pod uwagę rzeczywiste możliwości zarobkowe pozwanego zdaniem Sądu jest on w stanie, zgodnie z tym co wskazano powyżej, osiągać dochody w granicach od 2.000 do 2.500 zł miesięcznie, a co za tym idziełożyć na utrzymanie małoletniego N. kwotę 450 zł miesięcznie a na rzecz R. K. 650 zł miesięcznie (tj. łącznie 1.100 zł miesięcznie) a pozostałe środki będzie mógł przeznaczyć na zaspokojenie swoich usprawiedliwionych potrzeb. Pozwany mieszka bowiem z żoną L. K. i jej córką, żona pozwanego pracuje i zarabia ok. 1.500 - 1.600 zł miesięcznie, otrzymuje także 500 zł alimentów na swoją córkę O., małżonkowie prowadzą wspólne gospodarstwo domowe, obciążające ich opłaty za mieszkanie i media zamykają się kwotą ok. 1.200 zł miesięcznie (na każdego z małżonków przypada kwota po 600 zł) a na zaspokojenie swoich indywidualnych potrzeb takich jak wyżywienie, odzież, obuwie, środki higieny i czystości pozwanemu powinna wystarczyć co miesiąc, po uwzględnieniu wydatków na alimenty (1.100zł) i opłaty (600 zł), kwota w granicach 600-700 zł, co nie spowoduje dla niego nadmiernego uszczerbku (zgodnie z tym co zostało już powiedziane kwota kredytu, który pozwany zaciągnął na budowę domu nie jest uwzględniana przy ocenie jego możliwości zarobkowych i majątkowych dlatego też nie została wzięta pod uwagę przy powyższym obliczeniu). R. K. (1) wprawdzie dotychczas wspomagał matkę dzieci finansowo kwotami po 300 zł miesięcznie na utrzymanie dzieci, jednakże poza tymi sumami nie przyczyniał się w żaden dodatkowy sposób do ponoszenia kosztów utrzymania córki R., od momentu rozstania z A. S. przestał uczestniczyć w wychowaniu powódki, nie utrzymuje kontaktów z córką i nie wykazuje nią żadnego zainteresowania obciążając tym samym kosztami utrzymania R. praktycznie w całości matkę dziecka, natomiast jeżeli chodzi o małoletniego N. to przekazywana przez niego kwota 300 zł miesięcznie w połączeniu z pewnym udziałem pozwanego w wychowaniu syna i ewentualnymi dodatkowymi zakupami także jest zbyt mała aby można było uznać, że stanowi wystarczający wkład pozwanego jeżeli chodzi o alimentowanie małoletniego powoda, biorąc pod uwagę jego rzeczywiste potrzeby i koszty jakie na co dzień ponosi w tym zakresie matka małoletniego N.. Nadmienić należy, że nawet rozstanie rodziców dziecka nie zwalnia żadnego z nich z obowiązków spoczywających na rodzicach (i to nie tylko obowiązków alimentacyjnych). Nie mogą oni uchylić się od obowiązków na tej podstawie, że wykonywanie ich stanowiłoby dla nich nadmierny ciężar. W kwestii obowiązku alimentacyjnego podkreślić należy, że to oboje rodzice są obowiązani podzielić się z małoletnim dzieckiem nawet najmniejszymi dochodami. Obecnie w znacznej części w kosztach utrzymania dzieci partycypuje ich matka poprzez osobiste starania o to, by zaspokoić podstawowe potrzeby dzieci a nadto spoczywa na niej cały ciężar wychowania córki i w większości małoletniego syna. Natomiast postawa pozwanego jako ojca dzieci pozostawia wiele do życzenia, powinien on bowiem dokonać odpowiedniej oceny potrzeb powodów i oszacować koszty ich utrzymania a nie powoływać się na swoją trudną sytuację materialną, niskie zarobki i obciążające go zobowiązania, wskazywanie kwot po 300 zł miesięcznie jako wystarczających (nawet przy udziale matki) na zaspokojenie podstawowych potrzeb dziecka w wieku szkolnym i dorastającej córki, która właśnie osiągnęła pełnoletniość uznać należy za znacznie zaniżone, zważywszy, że takimi kwotami pozwany został obciążony w wyroku rozwodowym 6 lat temu (!), kiedy potrzeby dzieci były znacznie mniejsze i nie wymagały tak dużych nakładów finansowych aby je zaspokoić, ponadto pozwany powinien w końcu zrozumieć, że to nie jego osobiste wydatki mają pierwszeństwo ale potrzeby dzieci i dopiero po ich zaspokojeniu pozwany może zaciągać dodatkowe zobowiązania dotyczące swojej osoby. Zdaniem Sądu pozwany przy wykorzystaniu swoich możliwości zarobkowych jest w stanie, zgodnie z tym co wskazano powyżej, płacić alimenty w kwocie 450 zł miesięcznie na rzecz małoletniego N. i 650 zł miesięcznie na rzecz R. i kwoty te, w połączeniu z dochodami, które uzyskuje matka dzieci oraz wynagrodzeniem powódki R. K. za praktyki, w większym stopniu niż dotychczas pomogą w zaspokojeniu podstawowych potrzeb dzieci takich jak wyżywienie, edukacja, zakup odzieży, obuwia, środków higieny i czystości, leczenie, rozrywka a dla

pozwanego nie spowodują nadmiernego uszczerbku, jeżeli tylko w odpowiedni sposób zacznie on wykorzystywać swoje możliwości zarobkowe i postara się znaleźć zatrudnienie odpowiadające jego rzeczywistym kwalifikacjom i doświadczeniu zawodowemu lub podejmie dodatkowe prace dorywcze.

Mając to wszystko na uwadze i kierując się treścią wyżej przytoczonych przepisów Sąd uznał roszczenia o zasądzenie alimentów na rzecz małoletniego N. K. oraz na rzecz R. K. za uzasadnione co do zasady i uwzględnił powództwa w części, zasądzając od pozwanego R. K. (1) alimenty na rzecz małoletniego N. K. w kwocie 450 zł miesięcznie, płatnej z góry do dnia 5-tego każdego miesiąca, do rąk matki dziecka A. S., z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, oraz zasądzając od pozwanego R. K. (1) alimenty na rzecz R. K. w kwocie 650 zł miesięcznie, płatnej z góry do dnia 5-tego każdego miesiąca, do rąk powódki R. K., z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynszy od dnia 19 maja 2015 r. (tj. od dnia wniesienia pozwu), natomiast w pozostałym zakresie, z powodów o których była mowa powyżej, powództwa oddalił jako nieuzasadnione. Nadmienić należy, że wydany w sprawie III RC 3/12 Sądu Rejonowego w Nakle nad Notecią wyrok ustalający z dniem 1 listopada 2011 r. wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego pozwanego wobec N. i R. rodz. K. wynikającego z wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 6 listopada 2009 r. w sprawie XC 1319/09 nie stanowił przeszkody do ponownego zasądzenia alimentów od pozwanego na rzecz jego dzieci albowiem zostały spełnione przesłanki z art. 133 i 135 kro, czemu zresztą pozwany nie zaprzeczał w toku niniejszego procesu.

Sąd na mocy art. 333§1 pkt 1 kpc nadał wyrokowi w punkcie I i II rygor natychmiastowej wykonalności.

O kosztach sądowych oraz o kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 kpc w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z uwagi na trudną sytuację materialną pozwanego.

Sędzia Sądu Rejonowego

/Wojciech Kokociński/